

Sygn. akt III Ca 1199/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędziowie: SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SR del. Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. na rozprawie

sprawy z wniosku J. I.

z udziałem A. I. i Gminy G.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 lutego 2013 r., sygn. akt I Ns 1327/11

postanawia:

1 zmienić zaskarżone postanowienie:

a w punkcie 2 w ten sposób, że ustalić nakład z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny w kwocie 196.000 zł (sto dziewięćdziesiąt sześć tysięcy złotych);

b w punkcie 8 w ten sposób, że zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwotę 9.900 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset złotych) tytułem dopłaty celem wyrównania udziałów, płatną w terminie 3 miesięcy od prawomocności postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności;

1 oddalić apelację w pozostałej części;

2 oddalić wnioszek uczestnika postępowania o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

SSR del. Maryla Majewska - Lewandowska SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Gabriela Sobczyk

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni J. I. wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego małżonków J. I. i A. I. wchodzi: działka budowlana położona we wsi W. gmina B. o powierzchni 1047 m² o wartości 100.000 zł, samochód osobowy marki M. (...) o wartości 13.000 zł i samochód osobowy marki D. (...) o wartości 5.000 zł, sprzęty gospodarstwa domowego w postaci: lodówki, pralki, zmywarki, piekarnika i kuchni gazowej oraz sprzętu RTV w postaci telewizora S. B., wzmacniacza, odtwarzacza i kolumn marki D. oraz mebli i wyposażenia mieszkania o wartości 10.000 zł, a także domku drewnianego, nasadzeń, ogrodzenia oraz wyposażenia w postaci kosiarki spalinowej, mebli

egzotycznych, grilla kominkowego, narzędzi ogrodniczych działki rekreacyjnej położonej przy ul. (...) o wartości 15.000 zł. Nadto wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego nie wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...), jako nabyte przez wnioskodawczynię w ramach umowy darowizny od Z. i Z. G.. Ponadto wniosła o ustalenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni w postaci nakładów remontowych na lokal położony w G. przy ul. (...) w kwocie 18.000 zł i dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez przyznanie na wyłączną własność uczestnikowi postępowania działki budowlanej, samochodów oraz telewizora, wzmacniacza i odtwarzacza oraz kolumn, a pozostałych składników majątku – wnioskodawczyni.

W uzasadnieniu wskazała, iż wskazane w petitum wniosku składniki majątkowe zostały nabyte w czasie trwania małżeństwa, przy czym podniosła, iż spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu zostało nabyte w całości ze środków pochodzących od rodziców wnioskodawczyni i stanowiły one darowiznę na jej rzecz. Książeczkę mieszkaniową posiadał bowiem ojciec wnioskodawczyni i scedował ją na swoją rzecz, po czym jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego wpłacił 20 % wkładu budowlanego. Ze względu na trudną sytuację majątkową uczestnika, który spłacał pierwszą żonę i nie był w stanie partycypować w kosztach spłaty kredytu mieszkaniowego, a nawet swojego utrzymania, rodzice wnioskodawczyni regularnie opłacali czynsz wraz z ratami kredytu. W 1989 roku wnioskodawczyni spłaciła całkowicie kredyt pieniędzmi pochodzącymi również z darowizny od rodziców. W 1992 roku została podpisana ugoda pozasądowa z matką i bratem wnioskodawczyni, gdzie została uwzględniona darowizna jej rodziców na spłatę mieszkania przy ul. (...) w całości.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wniósł o wyłączenie działki budowlanej położonej w W. z majątku wspólnego wskazując, iż wchodziła ona w skład majątku po ojcu uczestnika na zasadzie spłaty w sprawie o dział spadku po P. I.. Wniósł również o podział w częściach równych posiadanych samochodów osobowych tj. zatrzymanie przez uczestnika pojazdu marki M. (...), a przyznanie wnioskodawczyni pojazdu marki D. (...). Nadto wskazał, iż pojazdy te zostały nabyte ze środków finansowych uczestnika pochodzących ze spadku po ojcu uczestnika oraz gratyfikacji wypłaconej uczestnikowi 5 lat temu w jego miejscu pracy. Wskazał, że cena samochodu M. (...) wynosi kwotę 10.000 zł, a samochodu D. (...) w granicach 6.000 zł – 9.000 zł. podniósł, że sprzęt gospodarstwa domowego winien być podzielony po połowie tj. AGD przypaść winno wnioskodawczyni, a telewizor S. B. uczestnikowi. Natomiast odtwarzacz, wzmacniacz i kolumny marki D. zostały sprzedane P. P. za kwotę 1.000 zł, a uzyskana kwota przeznaczona na wspólny wyjazd do Chorwacji. Zarzucił, że ogródek działkowy nie może być przedmiotem podziału, bowiem członkiem POD jest wyłącznie uczestnik i konieczne jest zrzeczenie się członkostwa. Natomiast wyposażenie działki winno być podzielone po połowie. Odnośnie spółdzielczego prawa do lokalu, to w ocenie uczestnika powinno ono być podzielone po połowie, a uczestnik nie posiada innych nieruchomości, w których mógłby zamieszkać. Wskazał, iż jego rodzina, a w szczególności jego matka Z. I., w znaczącej części partycypowała w kosztach wykupu tego mieszkania. Ponadto podniósł, iż wnioskodawczyni bezprawnie podjęła z jego rachunku bankowego kwotę 16.000 zł, o co toczy się sprawa karna. Wnioskodawczyni przekazano też 2 kg złota oraz wartościowe futro i w tym przedmiocie uczestnik zaproponował podział po połowie.

Na rozprawie w dniu 7 września 2011 roku i kolejnych jej terminach, wnioskodawczyni i uczestnik ostatecznie sprecyzowali swoje stanowisko w sprawie. I tak, poza sporem pozostawało, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi:

- 1 samochód marki M. (...) nr rej. (...) o wartości 8.000 zł, który ma przypaść uczestnikowi, przy czym w piśmie z dnia 20 września 2011 roku wnioskodawczyni podniosła, iż samochód ten został nabyty ze środków pochodzących z jej majątku osobistego,
- 2 samochód marki D. (...) nr rej. (...) o wartości 3.200 zł, który ma przypaść uczestnikowi,
- 3 wyposażenie lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) w postaci: lodówki, pralki, zmywarki, piekarnika, kuchni gazowej o łącznej wartości 2.500 zł i mebli w postaci mebli kuchennych o wartości 2.000 zł szaf zabudowanych o wartości 4.000 zł

4 prawo użytkowania ogródka działkowego nr (...)w G. wraz z wyposażeniem w postaci domku drewnianego, kosiarki spalinowej, płotu drewnianego, werandy, mebli ogrodowych z drewna egzotycznego, grilla kominkowego, nasadzeń i narzędzi o łącznej wartości 13.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych).

Uczestnik podniósł, iż nieruchomości położona w W. wchodzi do jego majątku osobistego, a wnioskodawczyni, iż wchodzi ona do majątku wspólnego, przy czym zgodnie przyjęli, iż wartość tej nieruchomości wynosi kwotę 45.000 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawczyni i uczestnik pozostawali w zgodzie co do okoliczności, iż wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w G. przy ul. (...) wynosi kwotę 250.000 zł.

Ostatecznie wnioskodawczyni cofnęła wniosek w zakresie uznania sprzętu audio i prawa najmu terenu pod garażem za składniki majątku wspólnego, czemu uczestnik się nie sprzeciwił.

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2013 roku uczestnik podniósł, iż wnioskodawczyni posiada kluczyki i dowód rejestracyjny samochodu marki D. (...), a wnioskodawczyni zaprzeczyła, by te przedmioty posiadała.

Postanowieniem z dnia 16 października 2012 roku wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestnika Gminę G..

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 11 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w Gliwicach ustalił, że w skład majątku wspólnego małżonków J. I. i A. I. wchodzi:

a nieruchomość położona w B., gminie W., stanowiąca działkę nr (...) o powierzchni 0,1047 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta nr (...) o wartości 45.000 zł,

b spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) dla którego w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta nr (...) o wartości 250.000 zł,

c samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 8.000 zł,

d samochód osobowy marki D. (...) o nr rej. (...) o wartości 3.200 zł

e prawo użytkowania ogródka działkowego nr (...) w G. wraz z wyposażeniem w postaci domku drewnianego, kosiarki spalinowej, płotu drewnianego, werandy, mebli ogrodowych z drewna egzotycznego, grilla kominkowego, nasadzeń i narzędzi o łącznej wartości 13.000 zł,

f wyposażenia lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) w postaci: lodówki, pralki, zmywarki, piekarnika, kuchni gazowej o łącznej wartości 2.500 zł, telewizora marki S. o wartości 500 zł i mebli kuchennych o wartości 2.000 zł, szaf zabudowanych o wartości 4.000 zł,

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił nakład z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny w kwocie 250.000 zł, oddalił wniosek o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty wnioskodawczyni, oddalił wniosek o rozliczenie nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny. Następnie dokonał podziału majątku wspólnego małżonków w ten sposób, że wnioskodawczyni J. I. przyznał: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu szczegółowo opisane w punkcie 1.b), prawo użytkowania ogródka działkowego wraz z wyposażeniem szczegółowo opisane w punkcie 1. e) i wyposażenie lokalu mieszkalnego szczegółowo opisane w punkcie 1. f), a uczestnikowi A. I. przyznał: nieruchomość szczegółowo opisaną w punkcie 1.a) oraz samochody osobowe szczegółowo opisane w punktach 1.c) i 1.d),

Nadto Sąd Rejonowy nakazał uczestnikowi A. I. opróżnić, opuścić i wydać wnioskodawczyni J. I. lokal mieszkalny położony w G. przy ul. (...) w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, nie przyznał uczestnikowi A. I. prawa do lokalu socjalnego,

Zasądził nadto od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 17.100 zł w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia tytułem wyrównania udziałów małżonków w majątku wspólnym. Umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, a kosztami postępowania obciążył uczestników w zakresie przez nich poniesionym.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że J. I. i A. I. zawarli związek małżeński w dniu 10 marca 1984 roku. Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2010 roku, wydanym w sprawie I RC 2606/08, który uprawomocnił się w dniu 18 stycznia 2011 roku, Sąd Okręgowy w Gliwicach orzekł rozwiązanie małżeństwa poprzez rozwód.

J. I. i A. I., przez cały czas trwania małżeństwa, żyli w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. W czasie trwania małżeństwa wnioskodawczynie i uczestnik ze środków pochodzących z majątku wspólnego wyposażyli ogródek działkowy nr (...)w (...) w G., którego prawo użytkowania nabyli w czasie trwania małżeństwa, w taki sposób, iż posadovili na niej domek drewniany, płot drewniany, werandę i zakupili kosiarkę spalinową, meble ogrodowe z drewna egzotycznego, grill kominkowy i nasadzenia o łącznej wartości 13.000 zł. Nadto wyposażyli lokal mieszkalny położony w G. przy ul. (...) poprzez zakup lodówki, pralki, zmywarki, piekarnika, kuchni gazowej o łącznej wartości 2.500 zł, mebli kuchennych o wartości 2.000 zł i szaf zabudowanych o wartości 4.000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że ojciec wnioskodawczynie Z. G. był członkiem spółdzielni mieszkaniowej, a w 1981 roku scedował to członkostwo na wnioskodawczynie. Przez cały okres, kiedy ojciec wnioskodawczynie był członkiem spółdzielni, a także po scedowaniu tego członkowska na wnioskodawczynie, ojciec wnioskodawczynie uiszczał raty tytułem pokrycia wkładu mieszkaniowego w spółdzielni mieszkaniowej. Ponadto wnioskodawczynie dysponowała książeczką mieszkaniową założoną dla niej przez jej ciocię, na którą wpłat dokonywał również ojciec wnioskodawczynie. Również kwota zgromadzona na tej książeczce mieszkaniowej została przeznaczona na wkład mieszkaniowy w spółdzielni mieszkaniowej. Wkład mieszkaniowy, niezbędny celem uzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, został w całości wpłacony na rzecz spółdzielni mieszkaniowej przed zawarciem związku małżeńskiego, a uzupełnił go, ponad kwoty już wpłacone i pochodzące ze środków zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej wnioskodawczynie, ojciec wnioskodawczynie w dniu 15 lutego 1984 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) przyznano małżonkom w dniu 23 listopada 1984 roku. Po przydzieleniu im tego prawa do spłaty pozostawał jedynie kredyt zaciągnięty przez spółdzielnię mieszkaniową na budowę budynku, w którym mieści się przedmiotowy lokal. Sąd Rejonowy ustalił, że kredyt ten spłacany był w ratach przez rodziców wnioskodawczynie w okresie do 1989 roku. Rodzice wnioskodawczynie opłacali w tym czasie łącznie opłaty eksploatacyjne za sporny lokal oraz raty kredytu mieszkaniowego. W dniu 30 listopada 1989 roku wnioskodawczynie dokonała spłaty pozostałej części kredytu w kwocie 940.982 zł, którą to kwotę uzyskała od swoich rodziców jako darowiznę. Ustalił, że rodzice wnioskodawczynie przekazując jej pieniądze na uzupełnienie wkładu czy spłatę kredytu mieszkaniowego oraz uiszczając raty kredytu mieszkaniowego zawsze zaznaczali, iż kwoty te przekazywane są w formie darowizny wyłącznie wnioskodawczynie, a nie małżonkom, bowiem takie pouczenie uzyskali od wujka wnioskodawczynie, który był prawnikiem. Uczestnik w okresie od lutego 1989 roku do grudnia 1989 roku pracował w Jugosławii. Na podstawie wyroku z dnia 21 listopada 1983 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, uczestnik był zobowiązany do zapłaty ojcu swojej poprzedniej żony kwoty 40.008 zł i kosztów postępowania w kwocie 23.898 zł na rzecz swojej poprzedniej żony i jej ojca.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 5 września 2007 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach wydał postanowienie o dziale spadku po ojcu uczestnika – P. I.. W punkcie 3 postanowienia zasądził od Z. I. na rzecz A. I. kwotę 84.733 zł. Kwotę uzyskaną przez uczestnika tytułem spłaty, uczestnik ulokował na subkoncie do rachunku prowadzonego dla małżonków. Na subkoncie tym uczestnik lokował również swoje dochody z pracy zarobkowej. Za kwotę 42.053,00 zł, ulokowaną na tymże subkoncie, wnioskodawczynie i uczestnik w dniu 4 lipca 2008 roku dokonali zakupu nieruchomości położonej we wsi B. gmina W. o powierzchni (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...). W umowie wskazali, iż nabycie następuje ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Wartość tejże nieruchomości wynosi kwotę 45.000 zł. Podobnie zakup samochodu osobowego marki D. (...) o nr rej. (...), którego wartość wynosi

kwotę 3.200 zł i telewizora marki S. (...), którego wartość wynosi kwotę 500 zł nastąpił ze środków zgromadzonych na subkoncie, gdzie znajdowały się środki zarówno pochodzące ze spadku po ojcu uczestnika, jak i z zarobków uczestnika.

W dniu 30 listopada 2008 roku i 1 grudnia 2008 roku wnioskodawczyni pobrała z subkonta założonego przez uczestnika kwotę 16.000 zł, które przeznaczyła na utrzymanie rodziny.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że wnioskodawczyni zakupiła za kwotę 1.399 zł futro na portalu internetowym Allegro. Środki na jego zakup pochodziły z subkonta do rachunku małżonków. Futro to było używane i nie nadawało się do użytku. Wnioskodawczyni dokonała jego zwrotu, a uzyskaną kwotę przeznaczyła na zaspokojenie potrzeb rodziny.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni nie otrzymała od uczestnika złota w ilości 2 kg, a w czasie małżeństwa zakupiła dla siebie jedynie jeden złoty pierścionek z białego złota.

Ponadto ustalił on, że zakup samochodu marki M. (...) został sfinansowany częściowo ze środków pochodzących z majątku wspólnego, a częściowo z kwot uzyskanych ze sprzedaży poprzednich samochodów i darowizny uczynionej na rzecz wnioskodawczyni przez jej matkę w kwocie 7.000 zł. Pierwszy z tych pojazdów marki Ł., wnioskodawczyni uzyskała tytułem spadkobrania po swoim ojcu Z. G.. Wartość tego pojazdu wynosi kwotę 8.000 zł.

Obecnie w lokalu przy ul. (...) w G. zamieszkują wnioskodawczyni, uczestnik i ich dwie córki – M. I. i I. I. (1), które są pełnoletnie, przy czym wyrokiem rozwodowym z dnia 30 czerwca 2010 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią w tamtym czasie I. I. (1) powierzył wnioskodawczyni. Uczestnik korzysta bez zgody wnioskodawczyni z kupowanych przez wnioskodawczynię środków czystości i żywności, a wnioskodawczyni i córki byłych małżonków zamykają swoje pokoje na klucz, nawet kiedy wychodzą do toalety, ponieważ uczestnik zabiera rzeczy z ich pokoi. Wnioskodawczyni z tego powodu przechowuje swoje dokumenty u rodziny.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że obecnie z ogródka działkowego korzysta wyłącznie wnioskodawczyni. Uchwałą nr 219 z dnia 15 listopada 2012 roku zarząd (...) przyznał prawo użytkowania działki i członkostwo w ROD wnioskodawczyni, na podstawie § 33 pkt 3 statutu (...).

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni i świadków L. G., Z. G., M. I. i P. G. jako spójnym między sobą i z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a nadto logicznym. W szczególności za spójne między sobą i z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym należy uznać zeznania wnioskodawczyni i świadków w zakresie, w jakim wyjaśnili, jakie były okoliczności nabycia przez małżonków prawa do lokalu. Zeznania te pozostają bowiem w zgodzie z zapisami znajdującymi się na złożonych przez wnioskodawczynię dowodach wpłat, w których wyszczególniono należność z tytułu kredytu. Ponadto w ocenie Sądu Rejonowego przekonujące są twierdzenia świadków odnośnie okoliczności, iż rodzice wnioskodawczyni wszelkie kwoty przekazywane wnioskodawczyni w związku ze spłatą należności związanych z nabyciem prawa do lokalu przekazywali jej w formie darowizn wyłącznie na rzecz wnioskodawczyni. Świadkowie zgodni byli przy tym co do tego, skąd wynikały takie oświadczenia rodziców wnioskodawczyni, mające na celu ochronę jej interesów.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom uczestnika w zakresie, w jakim wskazał, iż nieruchomości położoną we wsi B., samochód marki D. (...), telewizor marki S. i futro zakupił wyłącznie ze środków pochodzących ze spadku po swoim ojcu. Przeczy temu bowiem logika, biorąc pod uwagę, iż sam uczestnik wskazał, że środki te ulokował na subkoncie, gdzie znajdowały się również dochody z jego zarobków, a więc wchodzące do majątku wspólnego. Nie sposób więc ustalić, czy przedmiotową nieruchomość zakupiono za środki pochodzące właśnie ze spadku, czy też jednak z majątku wspólnego małżonków w całości czy w części. Sąd Rejonowy nie dał też wiary zeznaniom uczestnika w zakresie, w jakim wskazał, iż nabycie spółdzielczego prawa do lokalu nastąpiło również za środki pochodzące od matki uczestnika. Brak bowiem jakichkolwiek innych dowodów na tę okoliczność, a pozostały materiał dowodowy zebrany w tej sprawie przeczy tejże okoliczności. Sąd Rejonowy nie dał też wiary zeznaniom uczestnika w zakresie w jakim wskazał, że w Jugosławii pracował w 1988 roku, gdyż z jego świadectwa pracy wynikało, iż miało to miejsce od lutego do grudnia

1989 roku. Nie dał też wiary zeznaniom uczestnika, w których wskazał, że zakupił dla wnioskodawczynie złoto o łącznej wadze 2 kg, bowiem ta okoliczność nie została potwierdzona w żaden sposób, a wnioskodawczynie jej zaprzeczyła.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 31 § 1 kro, zgodnie z którym z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

Sąd Rejonowy wskazał, że w czasie trwania małżeństwa małżonkowie I. nabyli wyposażenie ogródka działkowego nr (...)w (...) w G., którego prawo użytkowania nabyli w czasie trwania małżeństwa, w taki sposób, iż posadawili na niej domek drewniany, płot drewniany, werandę i zakupili kosiarkę spalinową, meble ogrodowe z drewna egzotycznego, grill kominkowy i nasadzenia o łącznej wartości 13.000 zł. Nadto małżonkowie wyposażyli lokal mieszkalny położony w G. przy ul. (...) poprzez zakup: lodówki, pralki, zmywarki, piekarnika, kuchni gazowej o łącznej wartości 2.500 zł i mebli w postaci mebli kuchennych o wartości 2.000 zł oraz szaf zabudowanych o wartości 4.000 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że do majątku wspólnego małżonków weszło również spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...), mimo, iż nabyte zostało w całości za środki należące do majątku osobistego wnioskodawczynie. Zgodnie bowiem z obowiązującym w dacie nabycia tego prawa przepisem art. 215 § 2 prawa spółdzielczego, spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Przedmiotowe prawo nabyte zostało w czasie trwania małżeństwa, w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych założonej przez małżonków rodziny, co nakazuje uznanie prawa do niego za składnik majątku wspólnego. Wnioskodawczynie i uczestnik byli przy tym zgodni, iż wartość tego prawa wynosi kwotę 250.000 zł.

Sąd Rejonowy uznał jednocześnie, iż prawo to zostało nabyte w całości ze środków pochodzących z majątku osobistego wnioskodawczynie, bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie wynika, iż cały wkład mieszkaniowy pokryty został przed zawarciem małżeństwa ze środków zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej wnioskodawczynie oraz ze środków pochodzących z darowizny rodziców wnioskodawczynie na jej rzecz przed zawarciem małżeństwa. Natomiast kredyt mieszkaniowy spłacany był w czasie trwania małżeństwa przez rodziców wnioskodawczynie, którzy wpłaty te traktowali jako darowizny na rzecz swojej córki, a nie małżonków, a następnie przekazali wnioskodawczynie darowiznę na dokonanie jednorazowej wpłaty, regulującej pozostałą do zapłaty kwotę kredytu mieszkaniowego. Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 33 pkt 2 kro, zgodnie z którym odrębny majątek każdego z małżonków stanowią przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił, a w tym przypadku rodzice wnioskodawczynie wprost wskazywali, że darowizny czynione są na rzecz wnioskodawczynie. Sąd Rejonowy nie podzielił przy tym twierdzeń uczestnika, iż z dołączonych przez wnioskodawczynię dowodów wpłat nie wynika, by spłata kredytu następowała wraz z uiszczaniem opłat eksploatacyjnych za lokal, bowiem z treści dowodów wpłat wyraźnie wynika, iż comiesięczne opłaty na rzecz spółdzielni obejmowały również spłatę kredytu mieszkaniowego.

W ocenie Sądu Rejonowego nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym twierdzenia uczestnika, iż jego matka również partycypowała w kosztach nabycia spornego prawa, jak również, iż dochody uczestnika uzyskane w Jugosławii przeznaczono właśnie na spłatę kredytu. Wskazał, iż uczestnik w pierwszym piśmie w tej sprawie w ogóle nie poruszył kwestii dokonywania spłat kredytu z majątku wspólnego, a jedynie wskazywał na pochodzenie w części środków na nabycie tego prawa od swojej matki. Na rozprawie w dniu 23 listopada 2011 roku wskazał, iż w latach 80-tych pracował za granicą i zarabiał na tyle dużo, by wykupić mieszkanie w połowie ze swoich środków, a drugą połowę poniósł jego teść, a z drugiej strony wskazał, że mieszkanie było prezentem ślubnym od teścia. Sąd Rejonowy wskazał, że w ten sposób uczestnik sam sobie zaprzeczył. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że prawo do lokalu małżonkowie nabyli w 1984 roku, a uczestnik pracował za granicą dopiero w 1989 roku, nie sposób więc, by ze środków uzyskanych ze swoich dochodów za granicą nabył przedmiotowe prawo w 1984 roku. W swoich zeznaniach uczestnik wskazywał już, iż z dochodów uzyskanych przez niego za granicą, małżonkowie dokonali spłaty ostatniej raty kredytu w listopadzie 1989

roku. Taka zmiana stanowiska uczestnika w toku postępowania w ocenie Sądu Rejonowego przemawia za uznaniem, iż argumenty dotyczące źródeł finansowania wkładu mieszkaniowego i spłaty kredytu tworzone były przez uczestnika jedynie na potrzeby tego postępowania. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji uczestnika w tym zakresie, uznając, iż wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (250.000 zł) stanowi w całości nakład wnioskodawczyni z jej majątku osobistego na majątek wspólny.

Sąd Rejonowy ustalił, iż składnikami majątku wspólnego małżonków są również nieruchomości położona we wsi B. gmina W. o niespornej wartości 45.000 zł, samochód osobowy marki D. (...) o nr rej. (...), którego wartość wynosi kwotę 3.200 zł (wartość niesporna) i telewizor marki S. (...), którego wartość wynosi kwotę 500 zł (wartość niesporna). Wskazał, że uczestnik nie wykazał bowiem, iż te składniki majątkowe zostały nabyte ze środków pochodzących wyłącznie z jego majątku osobistego – spadku po ojcu. Jedynie bowiem, gdyby z materiału dowodowego wynikało, iż składniki te nabyto wyłącznie ze środków z majątku osobistego uczestnika, można by uznać, iż stanowią one majątek osobisty uczestnika (inaczej - jako nabyte w czasie małżeństwa wchodzi do majątku wspólnego – art. 30 § 1 kro). Tymczasem na subkoncie, na którym uczestnik przechowywał środki ze spadku po ojcu, przechowywał również swoje dochody, które stanowiły składniki majątku wspólnego i środki te wymieszały się. Nie sposób przy tym nawet ustalić, w jakim zakresie zakup wyżej wymienionych składników majątkowych nastąpił ze środków pochodzących z majątku osobistego uczestnika, by móc dokonać rozliczeń nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny.

Sąd Rejonowy uznał również za składnik majątku wspólnego samochód marki M. (...) o niespornej wartości 8.000 zł. Zakup tego pojazdu sfinansowany został bowiem częściowo ze środków pochodzących z majątku wspólnego, a częściowo z kwot uzyskanych ze sprzedaży poprzednich samochodów (pierwszy z nich wnioskodawczyni nabyła w drodze spadkobrania) i darowizny uczynionej na rzecz wnioskodawczyni przez jej matkę. Nie sposób jednak z całą stanowczością stwierdzić, w jakiej części nabycie tego pojazdu nastąpiło w drodze surogacji (ze środków z majątku osobistego wnioskodawczyni), a w jakiej z majątku wspólnego, dlatego Sąd Rejonowy uznał, że również ten składnik majątku nabyty został do majątku wspólnego – art. 33 § 1 kro, a rozliczenie nakładu z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny w tym zakresie nie jest możliwe.

Sąd Rejonowy nie podzielił twierdzeń uczestnika, iż w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi futro i 2 kg złota. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie, środki na zakup futra pochodziły z subkonta, gdzie uczestnik gromadził również środki należące do majątku wspólnego. Z materiału dowodowego wynikało jednocześnie, iż futro to zostało zwrócone sprzedawcy, a uzyskane w tego tytułu środki przeznaczone na utrzymanie rodziny. Dlatego w ocenie Sądu Rejonowego nie sposób więc również wartości tego futra rozliczyć jako nakładów czy to z majątku osobistego na wspólny czy też ze wspólnego na osobisty wnioskodawczyni. Natomiast odnośnie złota, uczestnik w żaden sposób nie wykazał, by rzeczywiście w czasie trwania małżeństwa złoto takie nabył.

Odnośnie kwoty 16.000 zł w ocenie Sądu Rejonowego nie sposób uznać, że stanowi ona nakład z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny, skoro kwota ta ulokowana była na wyżej wskazanym subkoncie i nie sposób ustalić, w jakim zakresie stanowiła ewentualnie składnik majątku osobistego uczestnika, nadto przeznaczona ona została na zaspokojenie potrzeb rodziny, a nie wzbogacenie majątku osobistego wnioskodawczyni (by mogła stanowić nakład z majątku wspólnego na osobisty wnioskodawczyni).

Ostatecznie wnioskodawczyni i uczestnik byli zgodni, iż w skład majątku wspólnego nie wchodzi znajdujący się w pokoju uczestnika sprzęt audio oraz prawo najmu terenu pod garażem i wnioskodawczyni wnioszek w tym zakresie cofnęła, a uczestnik się temu nie sprzeciwił, co doprowadziło do umorzenia postępowania w tym zakresie na podstawie art. 512 § 1 kpc.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do rozliczania nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni w postaci nakładów na remont lokalu położonego przy ul. (...), bowiem prawo do tego lokalu wchodziło w skład majątku wspólnego, a i środki na jego remonty pochodziły z majątku wspólnego.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy orzekł jak w punktach 1-4 i 9 postanowienia na podstawie art. 31 § 1 kro, art. 33 pkt 2 kro i 45 § 1 kro.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż w wyniku podziału wnioskodawczyni należy przyznać spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu położonego w G. przy ul. (...) wraz z jego wyposażeniem oraz prawo użytkowania ogródka działkowego wraz z wyposażeniem. Odnośnie spółdzielczego prawa do lokalu przemawia za tym w ocenie Sądu Rejonowego okoliczność, iż nabycie tego prawa nastąpiło wyłącznie ze środków pochodzących z majątku osobistego wnioskodawczyni, a więc przyznanie jej tego prawa nie powoduje żadnych dodatkowych rozliczeń między byłymi małżonkami. Ponadto wnioskodawczyni zamieszkuje w tym lokalu wraz z córkami, które co prawda są już pełnoletnie, jednakże są bardziej związane z matką. Za przyznaniem wnioskodawczyni tego prawa przemawia również w ocenie Sądu Rejonowego okoliczność, iż to uczestnik utrudnia wspólne zamieszkiwanie w tym lokalu. Biorąc natomiast pod uwagę, iż ruchomości znajdujące się w lokalu stanowią jego wyposażenie, a część z nich jest wykonana na wymiar, Sąd Rejonowy uznał, iż również wyposażenie lokalu winno przypaść w całości wnioskodawczyni.

Odnośnie prawa użytkowania ogródka działkowego, w ocenie Sądu Rejonowego winno ono przypaść wnioskodawczyni, bowiem, jak wynika z informacji ROD (...) w G. to wnioskodawczyni zajmuje się ową działką, a uczestnik w ogóle się nią nie interesuje, co spowodowało przyznanie członkostwa w ROD (...) wnioskodawczyni. Również wyposażenie ogródka działkowego winno tym samym przypaść wnioskodawczyni, jako związane z użytkowaniem tego ogródka działkowego.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż nieruchomości położona we wsi B. oraz oba pojazdy winny przypaść uczestnikowi. Co do pojazdów zainteresowani byli zgodni, iż winny one przypaść uczestnikowi. Natomiast w zakresie nieruchomości, Sąd Rejonowy przyznał ją uczestnikowi, jako bardziej związanemu z tym prawem majątkowym. Uczestnik w toku postępowania wskazywał bowiem, iż chciał na tej nieruchomości wybudować dom i dążył do uznania jej za składnik jego majątku osobistego. Dlatego Sąd Rejonowy uznał, iż zasadnym będzie przyznanie właśnie jemu tego składnika majątku.

Z tych powodów zgodnie z art. 624 kpc w zw. z art. 567 § 3 kpc i art. 688 kpc Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 5 postanowienia.

Wobec przyznania prawa do lokalu wnioskodawczyni oraz okoliczności, że uczestnik nadal w nim zamieszkuje, w punkcie 6 postanowienia Sąd Rejonowy, na podstawie art. 624 kpc, nakazał uczestnikowi opróżnienie, opuszczenie i wydanie lokalu wnioskodawczyni, wyznaczając mu w tym celu termin 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Uczestnik ma w ten sposób zapewniony czas na przygotowanie się do opuszczenia lokalu i znalezienie sobie innego lokalu, w którym będzie mógł zamieszkać. Jednocześnie wobec tego, iż uczestnik nie spełnia żadnej z przesłanek z art. 14 ust. 3 i 4 ustawy o ochronie praw lokatorów, nie przyznał uczestnikowi prawa do lokalu socjalnego.

Z uwagi na to, że zainteresowani byli zgodni co wartości poszczególnych składników majątkowych, które Sąd uznał za składniki ich majątku wspólnego, Sąd dokonał rozliczeń, przyjmując wskazane przez nich wartości. Po zliczeniu wartości składników przyznanych wnioskodawczyni w postaci wyposażenia lokalu i ogródka działkowego oraz wartości składników przyznanych uczestnikowi w postaci wartości nieruchomości i pojazdów, Sąd Rejonowy zasądził od uczestnika kwotę 17.100 zł tytułem wyrównania udziałów małżonków w majątku wspólnym, wyznaczając przy tym uczestnikowi termin 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia na dokonanie spłaty, co umożliwi uczestnikowi zgromadzenie odpowiednich środków.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Apelację od tego postanowienia wniósł uczestnik postępowania. Zarzucił on sprzeczność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu, że wnioskodawczyni poczyniła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 250 000 zł, zaś uczestnik postępowania takich nakładów nie dokonał, w szczególności w zakresie kwoty 16 000 zł. zarzucił naruszenie art. 233§1kpc poprzez

przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, albowiem Sąd I instancji dokonał tej oceny w sposób dowolny, jednostronny, niewyczerpujący i nie wszechstronny. Zarzucił ponadto naruszenie art. 5 kpc poprzez nieudzielenie uczestnikowi stosownych pouczeń w zakresie czynności procesowych, w szczególności w zakresie art. 49 i 50 kpc.

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o oddalenie wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny w kwocie 250 000 zł, ustalenie nakładu z majątku osobistego uczestnika postępowania na majątek wspólny w kwocie 16 000 zł oraz dokonania wyrównania udziałów małżonków w majątku wspólnym z uwzględnieniem tych ustaleń.

Ewentualnie wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, innemu niż Sąd Rejonowy w Gliwicach. Nadto wniósł o zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu wskazał, że niezasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że dokonując wszelkich należności związanych z nabyciem prawa do lokalu przy ulicy (...) w G. wpłat na mieszkanie rodzice wnioskodawczynie dokonali darowizny jedynie na rzecz wnioskodawczynie. Sąd Rejonowy zdaniem skarżącego niezasadnie w tym zakresie opierał się na zeznaniach świadków, którzy wskazali, że zaznaczali, że darowizna jest czyniona jedynie na rzecz wnioskodawczynie zgodnie z poradą wujka, który był prawnikiem. W ocenie skarżącego wskazane rozumowanie jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Podniósł, że wskazaną wersję przedstawiają świadkowie będący najbliższymi krewnymi wnioskodawczynie, ponadto świadkowie ci nie wskazywali, ani komu ani gdzie rodzice wnioskodawczynie dokonywali takiego zaznaczenia. Wskazał, że zasady doświadczenia życiowego uczą, że rodzice zwykle wspierają młode małżeństwo poprzez pomoc finansową, dokonywanie różnorodnych darowizn, lecz te działania są czynione na potrzeby i dla dobra nowozałożonej rodziny, na tym etapie bowiem nie przewidują że małżeństwo się rozpadnie. Ze zgromadzonego materiału nie wynika, aby rodzice wnioskodawczynie byli przeciwni jej małżeństwu, czy też obawiali się o interesy córki, tym bardziej, że na początku zainteresowani tworzyli zgodne małżeństwo. Zatem zdaniem skarżącego wersja przedstawiona przez wnioskodawczynię nie zasługuje na uwzględnienie. Podniósł, że matka uczestnika uczestniczyła w kosztach związanych z finansowaniem nabycia lokalu. Niezasadnie zatem odmówił w tym zakresie wiary materiałowi dowodowemu przedstawionemu w tym zakresie przez uczestnika postępowania. Logicznym się wydaje, że matka uczestnika również starała się wesprzeć młodych i dołożyć się do kosztów nabycia lokalu.

Skarżący zarzucił też niewłaściwą ocenę materiału sprawy odnośnie kwoty 16.000 zł, wskazując, że wnioskodawczynie pobrała tę kwotę z jego subkonta bez jego zgody, a przedmiotowe subkonto uczestnik założył celem przechowywania środków pochodzących ze spadku po ojcu. Dostęp do niego miał tylko uczestnik. Podkreślił, że kwota ta została pobrana przez wnioskodawczynię w sposób konspiracyjny, wbrew woli uczestnika. Nie wskazała przy tym wnioskodawczynie na jakie cele wydatkowała tę kwotę. W ocenie skarżącego Sąd nie zbadał tej kwestii należycie.

Na koniec skarżący wskazał, że wnioskodawczynie pełniła w Sądzie Rejonowym w Gliwicach funkcję kuratora społecznego, z racji tej funkcji zna wiele osób w Sądzie. Ta sytuacja wywołała u uczestnika postępowania poczucie nierównego traktowania. Uczestnik zarzucił, że Sąd na mocy art. 5 kpc winien był go pouczyć o treści art. 49 i 50 kpc, tj. o możliwości wystąpienia z wnioskiem o wyłączenie Sędziego.

Wnioskodawczynie wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w części odniosła skutek

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego ustalenie faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, że prawo do lokalu zostało nabyte ze środków pochodzących z majątku osobistego wnioskodawczynie, zgromadzonych jeszcze przed zawarciem małżeństwa, co wynika ze zgromadzonych dokumentów i porównania daty zawarcia małżeństwa (10 marca 1984r.) a datą zgromadzenia pełnego wkładu 126.000 zł (15.02.1984r.). Dokonana przez Sąd Rejonowy

ocena, że również uzupełnienie tego wkładu przed jego przydziałem w listopadzie 1984r. pochodziło z darowizny rodziców wnioskodawczyni dokonanej na jej rzecz nie budzi wątpliwości i nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów. Za logiczne uznać należy co do tej kwestii zeznania wnioskodawczyni oraz świadków w tym zakresie. Znajdują one potwierdzenie w treści ugody sporządzonej w sprawie o dział spadku po Z. G. (II Ns 611/91 Sądu Rejonowego w Gliwicach, k. 78). W ugodzie tej wskazano, że prawo do lokalu przy ul. (...) zostało nabyte przez J. I. na podstawie darowizny jej ojca Z. G.. Ponieważ dokument ten pochodzi z 1992r. i został sporządzony w ramach innego postępowania, zatem nie ma podstaw by obalić jego wiarygodność. Nie można zatem uznać, aby dokonując tego ustalenia Sąd Rejonowy naruszył art. 233§1kpc.

Nie ma podstaw, aby podważyć ten materiał dowodowy twierdzeniami uczestnika postępowania co do tego, że jego matka pokryła część wkładu poprzez to, że po zawarciu małżeństwa dała pieniądze ojcu wnioskodawczyni. Twierdzeń tych przy tym nie można odnieść do konkretnych kwot czy części wkładu, nadto pozostają one w sprzeczności z treścią dokumentów dotyczących przydziału lokalu i daty zgromadzenia wkładu.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższej oceny co do poczynienia nakładu z majątku osobistego wnioskodawczyni na nabycie własnościowego prawa do lokalu nie można odnieść do wpłat dokonywanych w czasie trwania małżeństwa na poczet opłat za mieszkanie łącznie z opłatami z tytułu kredytu. Jak wskazywała wnioskodawczyni, rodzice jej opłacali wszystkie opłaty za mieszkanie, a zatem nie tylko należności z tytułu kredytu na rzecz spółdzielni. W tym czasie w mieszkaniu tym zamieszkiwali uczestnicy jako małżonkowie, znaczna część dokonywanych wpłat (w zakresie opłat eksploatacyjnych itp.) była niejako „konsumowana” przez nich oboje, była bowiem przeznaczona na zaspokojenie ich bieżących potrzeb mieszkaniowych. Nie ulega zatem wątpliwości, że w zakresie opłat za mieszkanie darowizna czyniona przez rodziców wnioskodawczyni dotyczyła obojga małżonków. Brak podstaw do wyróżnienia z wpłat na rzecz spółdzielni należności z tytułu kredytu, skoro uiszczane one były wspólnie i stanowiły wspólne obciążenie finansowe obojga małżonków jako uprawnionych z tytułu prawa do lokalu. Przy tym ma rację skarżący wskazując, że nie wiadomo komu i w jakich okolicznościach rodzice wnioskodawczyni w tym czasie wskazywali, że dokonują w tej części darowizny jedynie na rzecz swej córki. Musieli zdawać sobie sprawę, że prawo do lokalu małżonkowie I. mieli wspólne, a spłacane należności są ich wspólnymi zobowiązaniami.

Innej oceny nie sposób też dokonać co do ostatecznej wpłaty z tytułu kredytu dokonanej 30 listopada 1989r.(k.85), brak bowiem ku temu wystarczających podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym. Również wpłata tej kwoty dotyczyła wspólnego wówczas prawa małżonków I. i pokrywała ich wspólne zobowiązanie.

W tych okolicznościach należało ustalić, jak odnieść wpłaty z tytułu kredytu do obecnej wartości prawa do lokalu.

Niewątpliwie zobowiązanie z tytułu kredytu związane było z nabyciem prawa do lokalu, jego przedmiotem był zwrot bankowi kwoty kredytu, za jaki spółdzielnia sfinansowała budowę budynku, w którym lokal zainteresowanych jest położony.

Za tym, że wpłaty z tytułu kredytu należy uwzględniać w dokonywaniu podziału prawa do lokalu przemawia też treść obecnie obowiązujących przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U.z 2013 poz.1222), która nakazuje dokonanie wpłat z tytułu kredytu przed nabyciem prawa własności lokalu w spółdzielni mieszkaniowej (np.art. 12 w/w ustawy).

Tym samym uznając, że do spłaty doszło w oparciu o środki wchodzące do majątku wspólnego, a zapłata wkładu przed objęciem tego lokalu – nastąpiła z darowizny poczynionej jedynie na rzecz wnioskodawczyni Sąd Okręgowy musiał dokonać ustalenia wzajemnego udziału wskazanych części w całej ustalonej na chwilę obecną wartości tego lokalu.

W tym celu Sąd Okręgowy dokonał zbadania kopii książeczki opłat przedstawionej przez wnioskodawczynię. Sąd Okręgowy zważył, że zapisy odnośnie tego, jaka część wpłat stanowi kredyt nie są jednoznaczne, po pierwsze zapisy te zawierają skreślenia, których czas dokonania oraz pochodzenie są niepewne. Nadto jedynie część wpłat odpowiada

kwotowo wskazanej adnotacji. Zatem brak było możliwości w oparciu o przedstawioną książeczkę jednoznacznego ustalenia, jaka wysokość kredytu została spłacona poprzez comiesięczne wpłaty.

Jedynie wpłata z listopada 1989r. zawiera jednoznaczne oznaczenie- spłata całkowita kredytu mieszkaniowego i ta mogła stanowić podstawę ustaleń.

Nadmienić przy tym należy, że Sąd poczynił starania, aby z urzędu ustalić wysokość kredytu obciążającego lokal przy ul. (...), jednak starania te okazały się bezskuteczne wobec upływu czasu i zmian w spółdzielniach mieszkaniowych zaistniałych w międzyczasie na terenie G.. W tych okolicznościach zgodnie z ogólną zasadą art. 6 kc Sąd mógł oprzeć się jedynie na posiadanym materiale sprawy, zaferowanym przez zainteresowanych. Tym samym w oparciu o ten materiał ustalić należało, w jakiej części na wartość tego prawa do lokalu mieszkalnego składają się środki wspólne małżonków (kwota uiszczanego kredytu), a w jakiej części z majątku osobistego wnioskodawczyni (wkład w momencie przydziału)

Kwot tych wskutek zmiany siły nabywczej pieniądza nie można odnieść bezpośrednio do ustalonej wartości prawa do lokalu. Zatem dla dokonania porównania Sąd Okręgowy posłużył się wskaźnikiem waloryzacyjnym w postaci przeciętnego wynagrodzenia, wynikającym z obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25 maja 1990 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników w gospodarce społecznej w latach 1950-1989 oraz w kolejnych kwartałach 1989 r. ogłoszonego w Monitorze Polskim z 1990 nr 21 poz.171.

W oparciu o te dane ustalono, że kwota wkładu w 1984r.- 131400 zł stanowiła 780% miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia, a kwota kredytu 940.982 zł wpłacona w listopadzie 1989r. stanowiła 215% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Skoro obie te kwoty odniesiono do porównywalnego wskaźnika, zatem uprawnione jest przyjęcie, że każda z nich stanowiła odpowiednią część wartości lokalu a to: wkład 780/995 części, a kredyt 215/995 części, ponieważ w takim stosunku kwoty te pozostawały do siebie, a w całości w okolicznościach niniejszej sprawy należy je uznać na składające się na powstanie aktualnej wartości prawa do lokalu. Zatem odnosząc te wielkości do wartości lokalu 250 000 zł ustalono, że wkład stanowi równowartość 196.000 zł, a kredyt – równowartość 54.000 zł. Powyższe doprowadziło Sąd Okręgowy do zmiany ustalenia odnośnie wysokości nakładu wnioskodawczyni poniesionego z majątku osobistego na majątek wspólny poprzez ustalenie, że nakład ten wynosi 196000 zł.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji, a to niezasadnego zdaniem skarżącego przyjęcia, że kwota 16.000 zł nie stanowi jego nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, podnieść należy, że uczestnik w toku postępowania nie przedstawił dowodów mogących stanowić podstawę do dokonania innych ustaleń niż poczynił prokurator w sprawie karnej i Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu. Fakt pobrania tej kwoty przez wnioskodawczynię z subkonta uczestnika nie oznacza, że pobrała ona w ten sposób środki stanowiące jego majątek osobisty. Z ustaleń dokonanych w postępowaniu karnym (przygotowawczym) wynika, że na koncie tym uczestnik przechowywał także środki stanowiące dochody z jego pracy czy działalności, które – stosownie do art. 31 krio stanowią majątek wspólny. Sam fakt posiadania subkonta, do którego zgodnie z umową z bankiem dostęp ma tylko jeden z małżonków nie jest jednoznaczne z tym że na koncie tym przechowywane są środki stanowiące majątek osobisty tego małżonka. Niedostępność tych środków dla wnioskodawczyni nie stanowi argumentu za przyjęciem, że pobrana przez wnioskodawczynię bez zgody uczestnika postępowania kwota 16.000 zł stanowiła majątek osobisty wnioskodawcy i tym samym winna być traktowana jako nakład z jego majątku osobistego na majątek wspólny.

Ostatni z zarzutów apelacji dotyczący naruszenia art. 5 kpc w zw. z art. 49 i 50 kpc uznać należy za całkowicie chybiony. Trudno uznać, aby obowiązek pouczenia z art. 5 kpc dotyczyć miał w niniejszej sprawie możliwości złożenia wniosku o wyłączenie sędziego. W toku postępowania uczestnik ani razu nie zgłaszał zastrzeżeń co do bezstronności Sądu, nie wskazał też w apelacji żadnych okoliczności wskazujących że taki brak bezstronności zaistniał i że miał on wpływ na wynik postępowania. Zatem nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia wskazanego przepisu, a tym bardziej nie było powodów, aby uznać, że z tego tytułu konieczna jest zmiana lub uchylene zaskarżonego postanowienia.

W tych okolicznościach wobec ustalenia innej wysokości nakładu wnioskodawczyni z majątku osobistego na majątek wspólny, zaistniała konieczność zmiany również rozstrzygnięcia o należnej dopłacie. Wyliczenia matematyczne

doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności zasądzenia dopłaty od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika w kwocie 9900 zł. kwotę tę obliczył następująco:

wartość wszystkich przedmiotów majątkowych podlegających podziałowi wyniosła 328 200 zł, od kwoty tej należało odjąć kwotę 196 000 zł stanowiącą nakładu wnioskodawczyni z majątku osobistego, co dało jako wynik 132200zł. Połowa tej kwoty - 66100 zł stanowi wartość udziału w majątku wspólnym, jaki powinien przyspaść uczestnikowi. Ponieważ otrzymał on przedmioty o wartości 56.200 zł, zatem dla wyrównania jego udziału konieczne było zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz dopłaty w kwocie 9900zł. Sąd Okręgowy ustalił termin zapłaty tej kwoty na 3 miesiące od prawomocności postanowienia, uznając taki termin za odpowiedni do zgromadzenia tej kwoty przez wnioskodawczynię.

Z tych powodów zaskarżone postanowienie zmieniono na podstawie art. 386§1 kpc w zw. z art. 13§2kpc. Dalej idącą apelację uczestnika postępowania jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385kpc w zw. z art. 13§2kpc z przyczyn podanych w treści uzasadnienia.

Sąd Okręgowy jednocześnie oddalił wniosek uczestnika postępowania o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, uznając, że w sprawie nie zaistniały podstawy do odstąpienia od zasady z art. 520§1kpc, zgodnie z którą każdy z zainteresowanych ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Wziął przy tym pod uwagę, że jedynie uczestnik zastępowany był przez pełnomocnika, a jego apelacja została w przeważającej części oddalona. Zatem brak było podstaw do odstąpienia od zasady z art. 520§1kpc.

SSR(del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Gabriela Sobczyk